



KWARTALNIK
nr 49, 1/2018
styczeń



Jak zwykle styczniowy numer oddajemy trochę wcześniej, na święta, z najpiękniejszymi życzeniami od całej redakcji NW dobrych świąt, a w nowym roku wielu wspaniałych chwil, marzeń i ich spełnienia.

A w numerze artykuł Agnieszki o miłości do ojca, tej dziecinnej, najpierwszej i tej późniejszej – dojrzałej córki: o pamięci dobrych dni, radościach prostych, jak krowi ogon, trudnych chwilach, mądrych słowach, wspólnych spotkaniach, które pozwalają patrzeć na bliskich z miłością.

Dzień odbioru pierwszego dowodu osobistego ma swój symboliczny i uroczysty wymiar wchodzenia w dorosłość. W gruncie rzeczy jednak nie bardzo go pamiętamy po latach. Kolejne dowody wyrabiamy raczej ze zniecierpliwieniem wypełniania obowiązku, na który nie bardzo mamy czas i chęć. O tym jak wyrobić sobie dowód pisze Tomek.

Kongres osób z niepełnosprawnościami i konsultacje społeczne to ważne działania w przestrzeni publicznej, które zwracają uwagę na standardy dostępności w różnych sferach. Od kilku lat środowiska działające na rzecz niepełnosprawnych próbują skierować uwagę społeczną nie tylko ku dostępności przestrzeni publicznej: ulic, sklepów, instytucji, ale także dostępności rynku pracy.

mr



redakcja: Marzena Rafińska, Danuta Czerwińska

sekretarz redakcji: Tomasz Skoneczny

skład DTP: mr

korekta: Marzena Rafińska, Danuta Czerwińska

projekt makiety i okładki: mr

nw, kwartalnik

adres redakcji: ul. Waryńskiego 14, 96-100

Skierniewice, e-mail: n-w@o2.pl

www.facebook.com/NW

nakład: 500 egz.

wydawca: Warsztat Terapii Zajęciowej
w Skierniewicach

gazeta sfinansowana przez:
Stowarzyszenie Rada Polek

Galeria Pod

Tytułem:

fragment pracy

Judyty

Jankowskiej

Słoneczniki.

Praca prezen-

wana podczas XV

Festiwalu Muzyki

Romantycznej po-

wstała pod kierun-

kiem Moniki Piwo-

waron w pracowni

szkoła życia z ele-

mentami plastyki.



Agnieszka

Skomorow



Tomasz Skoneczny

4

Która łączy i
rozdziela/
Agnieszka
Skomorow

6

W sprawie dowodu
/Tomasz
Skoneczny

16
/22

Wydarzenia

12

Półki pełne książek
/Bożena Lesiak

23

Humor

14

Nie premiery
filmowe
/Tomasz Trębski

3
nw



Tomasz Trębski



Paweł Majewski



Piotr Bożałek



Bożena Lesiak
współpraca



Arkadiusz Madej



Krzysztof
Skowroński



Marek Smolarek



Bogusław Puzio
współpraca



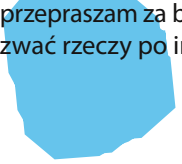
AGNIESZKA SKOMOROW

k t ó r a
ł ą c z y i
r o z d z i
e l a

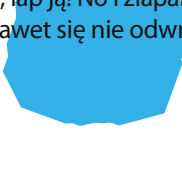
Większość moich artykułów poświęcałam mojej mamie. Pisałam o tym, jak o mnie dbała i że mnie bardzo kochała. Ja ją też bardzo kochałam, jednak głęboko w sercu brakowało mi taty. Dlatego spróbuję przełać na papier to, co skrywałam przez długie lata, co czułam jako dziecko oraz co czuję teraz, jako dorosła osoba.

Nagle zaskoczenie i poczucie winy...

Do 11 roku życia miałam kochającą i pełną rodzinę, a przynajmniej tak mi się wydawało. Rzeczywistość była nieco inna. Owszem, czasami słyszałam awantury rodziców, a potem płacz mamy, ale zawsze jak zapytałam: – Mamo, co się stało? – mama odpowiadała: – Nic córcia, wszystko dobrze. Teraz wiem że wcale nie było dobrze. Mama jak zawsze chciała mnie chronić przed tym co złe, a z drugiej strony, co mogłam zrobić jako małe dziecko, w dodatku niepełnosprawne. Mój tata jest silnym, wysokim i przystojnym mężczyzną. Niestety ma problem z alkoholem. Po prostu lubi sobie wlać w czajnik i przez to miał kłopoty z mamą. Od razu przepraszam za bezpośredniość, ale czasami trzeba nazywać rzeczy po imieniu.



Jako tata był w porządku. Uwielbiałam, gdy mnie brał na barana, a że nie umiałam mówić na barana, to wychodziło: – Tata baran! Tata już wiedział, o co chodzi i śmiejąc się brał mnie pod pachę i na plecy. Kiedyś byłam z mamą na wakacjach w Inowłodzu. Co niedziela przyjeżdżał do nas tata. Któregoś razu poszliśmy na spacer. Oczywiście ja nie chciałam siedzieć w wózku, tylko u taty na rękach. Uwielbiałam to, bo mogłam oglądać świat z góry. Idziemy sobie, a przed nami idzie pan, który prowadzi trzy krowy na wypas. Pierwszy raz widziałam krowę tak blisko. Najbardziej zainteresował mnie jej ogon, bo cały czas się ruszał. Koniecznie chciałam złapać ten ogon. Na to mama: – Córcia, nie wolno, bo się krowka pogniewa! A tata: – Oj tam, łap ją! No i złapałam za ogon, a krowka nic, nawet się nie odwróciła.



Z czasów, kiedy byliśmy wszyscy razem szczęśliwi mam najlepsze wspomnienia, bo później było już tylko gorzej. Byłam coraz starsza i znacznie więcej widziałam i słyszałam, poza tym tata coraz częściej nie wracał na noc do domu.

Podświadomie czułam, że zdarzy się coś niedobrego, ale nie chciałam tego przyjąć do świadomości. Niestety, któregoś dnia mama wzięła mnie na kolana i powiedziała: – Agnieszko, tata się od nas wyprowadził i już nie będzie z nami mieszkał. Zapytałam: – Ale dlaczego? A mama: – Bo ma inną panią i będzie miał z nią dziecko. Nie pamiętam, co wtedy czułam ani co mówiłam. Podobno powiedziałam mamie: – Może jakbym ja z nim porozmawiała, to by został. Mamie zrobiło się wtedy bardzo przykro, bo odebrała to tak, jakbym miała do niej pretensje, ale ja tego nie pamiętam.

Dużo myślałam nad tym, co się stało i bardzo długo nosiłam w sercu poczucie winy. Myślałam: może tata odszedł przeze mnie, przez to, że jestem niepełnosprawna. Te myśli towarzyszyły mi przez długi czas, a jednocześnie przysięgałam sobie, że jak kiedyś spotkam tę babę, która zabrała mi tatę, to najpierw walnę ją w brzuch, a potem jej wszystkie kudły powyrywam. Czy miałam żal do taty? Trudno powiedzieć. Bardzo chciałam, żeby przyszedł i zabrał mnie na spacer, czy do kina, albo na lody. Tak, o to miałam żal, że mama się dla mnie poświęciła, a tata przychodził na święta i na urodziny. Chciałam, żeby spędzał ze mną więcej czasu. Jednocześnie nie chciałam sprawiać przykrości mamie, bo wiedziałam, ile ją kosztuje nerwów każda wizyta taty w naszym domu.

Z czasem przyzwyczaiałam się do rzadkich odwiedzin taty, poza tym zaczęłam dorastać i miałam wiele wspólnych tematów z mamą, a z tatą czasem nie miałam o czym porozmawiać. Nie wiedziałam, że wkrótce los sprawi, że będziemy się poznawać od nowa.

Poznanie się nawzajem...

Lata sobie płynęły spokojnie, aż przyszedł rok 2009, a moje życie stanęło na głowie, dosłownie. Miałam wtedy 26 lat i nie ukrywam, że byłam rozpuszczona jak dzidowski bicz. Gdy mama zaczęła chorować, i to poważnie, w moim życiu zaczęły pojawiać się zmiany, których nie lubiłam i nadal nie lubię, ale mój typ tak ma. Gdy mama leżała w trzecim szpitalu, coś mnie tknęło, żeby napisać do taty i powiadomić go, co się dzieje z mamą i ze mną. Czasem myślę, że mama to by mi nogi z tyłka powyrywała, jakby wiedziała, że ja pierwsza napisałam do taty.

Przyznaję, że bardzo mnie zaskoczyła jego reakcja, oczywiście pozytywnie. Bardzo się przejął stanem mamy

i zaoferował, że będzie do mnie przychodził, aby się mną opiekować. W pierwszym momencie się ucieszyłam, ale zaraz potem poczułam, że nie jestem w porządku wobec mamy. Poza tym minęło trochę czasu i nie wiedziałam, czy znajdę z tatą wspólny język. Pomimo obaw pomyślałam: Przecież to mój tata i chyba będzie ok.

I tak się stało, że tata do mnie przychodził. Na początku dużo rozmawialiśmy, żeby się poznać na nowo, no i tata musiał nauczyć się na nowo mojej mowy, ale szybko mu to poszło. Mama nie była zadowolona, że tata przychodzi do mnie. Widocznie miała o coś do taty duży żal, ale o co chodziło, to tylko mama wiedziała i zabrała tę tajemnicę ze sobą.

No właśnie, mama odeszła, a my zostaliśmy. W dniu pogrzebu, musiałam wyjść z kaplicy. Tata, który był wtedy ze mną powiedział: – Wiem, że nie zastąpię ci mamy, ale będę się starał być przy tobie.

Gdy przeprowadziłam się do Skierniewic i zamieszkałam z siostrą, nie było mi łatwo. Potem przyszły święta Bożego Narodzenia, pierwsze bez mamy. Siostra zaprosiła tatę, jego żonę i naszą siostrę.

Przyznaję, że miałam bardzo mieszane uczucia, bo z jednej strony cieszyłam się, że poznam drugą siostrę, a z drugiej strony w głowie miałam cały czas tę przysięgę, którą złożyłam jako dziecko. Na szczęście zachowałam się taktownie, stosownie do okoliczności no i mojego wieku. Dzień szybko minął. Na drugi dzień świąt tata zaprosił nas do siebie i też było całkiem miło.

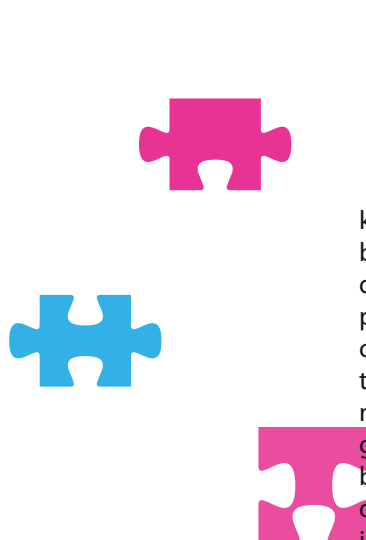
Później zaczęłam jeździć do taty na dłużej i wszystko jakoś pomału zaczęło układać się między nami.

Moja miłość do rodziców może nie była na tyle silna, żeby zostali razem, ale zrozumiałam po długim czasie, że nie przez moją niepełnosprawność się rozstali. Kocham ich oboje tak samo, no może mamę troszkę bardziej, ale tatę też kocham i bardzo bym chciała, żeby pokonał tę głupią słabość, ponieważ nadal go potrzebuję.

Czasami, choć bardzo kogoś kochamy, musimy się rozstać, albo na jakiś czas, albo na zawsze. Dlatego proszę, jeśli macie jakiś żal do ukochanej osoby, nieważne, czy to mama, tata, siostra, brat czy najlepszy przyjaciel, po prostu porozmawiajcie ze sobą, bo czas naprawdę szybko płynie, za szybko.

TOMASZ SKONECZNY





Wyrobienie dowodu osobistego może się wydawać komuś błahostką. Wystarczy zrobić zdjęcie, wypełnić wniosek i złożyć go w odpowiednim wydziale urzędu miasta lub gminy, a za trzy, cztery tygodnie odebrać nowy dokument potwierdzający tożsamość. Te same czynności dla osoby niepełnosprawnej mogą być niełatwe do wykonania.

Dowód osobisty

Dowód osobisty wymienia się co 10 lat na mocy ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 o dowodach osobistych, a także rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. Dokument „stwierdza tożsamość i obywatelstwo polskie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych krajów państw członkowskich Unii Europejskiej (...), państw (...), których obywatele mogą korzystać ze swobody przepływu osób na podstawie umów zawartych przez te państwa ze Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi” (ust. 1 art. 4 ustawy o dowodach osobistych). Każdy pełnoletni obywatel RP ma obowiązek posiadania dowodu osobistego. Jest on niezbędny do przekraczania granic tych państw, o których jest mowa powyżej, bądź do legitymowania się przy załatwianiu spraw urzędowych.

Zdjęcie do dowodu

Postanowiłem, że wykorzystam przerwę urlopową w warsztacie na wyrobienie sobie nowego dowodu osobistego, ponieważ ważność starego kończyła się pod koniec sierpnia tego roku. Upływał również termin ważności dokumentu mojej mamy, więc uzgodniliśmy, że wymienimy dwa dowody za jednym zamachem. Zaczęliśmy od wizyty w zakładzie fotograficznym. Zrobienie zdjęcia jest dla mnie

kłopotliwe, gdyż mam coś takiego, że przeszkadza mi błysk lampy błyskowej. Staram się, aby wyjść na zdjęciu dobrze, a wychodzi na odwrót. Kiedy chcę dobrze wypaść, to się spinam za bardzo i chwilę przed błysnięciem odruchowo zmieniam minę i zamykam oczy. Tak było i tym razem. Weszliśmy z mamą do zakładu fotograficznego. Była akurat pani Joanna. Ustawia mnie, mówi, gdzie patrzeć, robi zdjęcie i okazuje się, że nie jest dobre, trzeba je powtórzyć. W pewnym momencie weszła do zakładu jego właścicielka, a nasza znajoma, pani Ula i zrobiła mi jeszcze kilka ujęć. W sumie panie zrobili mi ok. 20 ujęć. W końcu pani Ula uznała, że z tych ujęć coś uda się wybrać.

Potem przyszła kolej na mamę. Poszło dość szybko. Wspólnie z mamą i właścicielką zakładu zdecydowaliśmy, które zdjęcia są najładniejsze i nadają się do załączenia do wniosku o wydanie dowodu osobistego. Tak się gadaliśmy z panią Ulą, że nie wiadomo kiedy jej synowa przyniosła nam zdjęcia. Cztery zdjęcia o wymiarze 35mm x 45mm kosztują 25 zł.

Fotografia ma odpowiadać wymogom przepisów o wydaniu dowodu osobistego, czyli jak czytamy w art. 25 ustawy: odzwierciedlać, w sposób niebudzący uzasadnionych wątpliwości wizerunek twarzy osoby ubiegającej się o wydanie dowodu osobistego, przedstawiać ją bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami. Zdjęcie musi przedstawiać osobę z twarzą zwróconą wprost w obiektyw aparatu, bez skrzywienia, pochylania czy półprofilu. Uszy mają być odsłonięte.

Zdjęcie można zrobić sobie samemu w domu, spełniając wymogi przepisów. Wymagane jest, żeby zdjęcie do dowodu było zrobione w naturalnej kolorystyce bez efektu zaciemnienia, przeświecenia i odbłasku, gdyż celem jest jak najdokładniejsze odwzorowanie naturalnego koloru skóry i oczu.

Są jednak wyjątki w przepisach. Osoba z wrodzonymi lub nabytymi wadami narządu wzroku może dołączyć do wniosku fotografię przedstawiającą ją w okularach z ciemnymi szklami. W takim przypadku do wniosku załącza się również orzeczenie o niepełnosprawności osoby do 16 roku życia lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z powodu wrodzonej lub nabytej wady narządu wzroku osoby, która ukończyła 16 lat (ust. 2 art. 29 ustawy o dowodach osobistych).

W uzasadnionych przypadkach organ gminy może wydać dowód osobisty z fotografią przedstawiającą osobę z zamkniętymi oczami, innym niż naturalnym wyrazem twarzy lub z otwartymi ustami (ust. 4 art. 29 ustawy o dowodach osobistych).



Złożenie wniosku

Po wyjściu z zakładu fotograficznego swe kroki skierowaliśmy w stronę ratusza, aby wziąć wnioski do wypełnienia. Musieliśmy się spieszyć, bo do zamknięcia urzędu pozostało zaledwie kilkanaście minut. Po ostatnich remontach skierniewicki ratusz jest bardziej przyjazny osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Jest podjazd do budynku, drzwi otwierają się automatycznie. Bez problemu udało nam się wejść do środka budynku.

Wydział Spraw Obywatelskich, do którego trzeba się zgłaszać w sprawie wydania dowodu osobistego znajduje się na parterze w pokoju nr 5. Do pomieszczenia wchodzi się przez szklane drzwi. W pokoju były dwa stanowiska do obsługi interesantów, przy których siedziały sympatyczne panie. Myśleliśmy, że dostaniemy wnioski do wypełnienia w domu, ale panie zaoferowały swoją pomoc przy ich wypełnianiu. Jedna pani zajęła się wypełnianiem wniosku mamy, a druga mojego. Trwało to kilka minut. Składając wniosek w urzędzie powinno się mieć przy sobie stary dokument tożsamości.

Gdzie szukać wniosku?

Wnioski o wydanie dowodu osobistego można wziąć z Wydziału Spraw Obywatelskich lub ściągnąć z internetowych stron, wpisując w wyszukiwarkę: wniosek o wydanie dowodu osobistego. Po wypełnieniu wniosek można wydrukować i złożyć w dowolnym urzędzie, niezależnie od adresu zameldowania lub przez internet.

Na stronie obywatel.gov.pl czytamy: „Jeśli chcesz złożyć wniosek o dowód osobisty – potrzebujesz profilu zaufanego (eGO). Pozwala on potwierdzić twoją tożsamość.” Chodzi o to, żeby nikt nie mógł się pod ciebie podszyc. Przy tym jest instrukcja jak założyć profil zaufany.

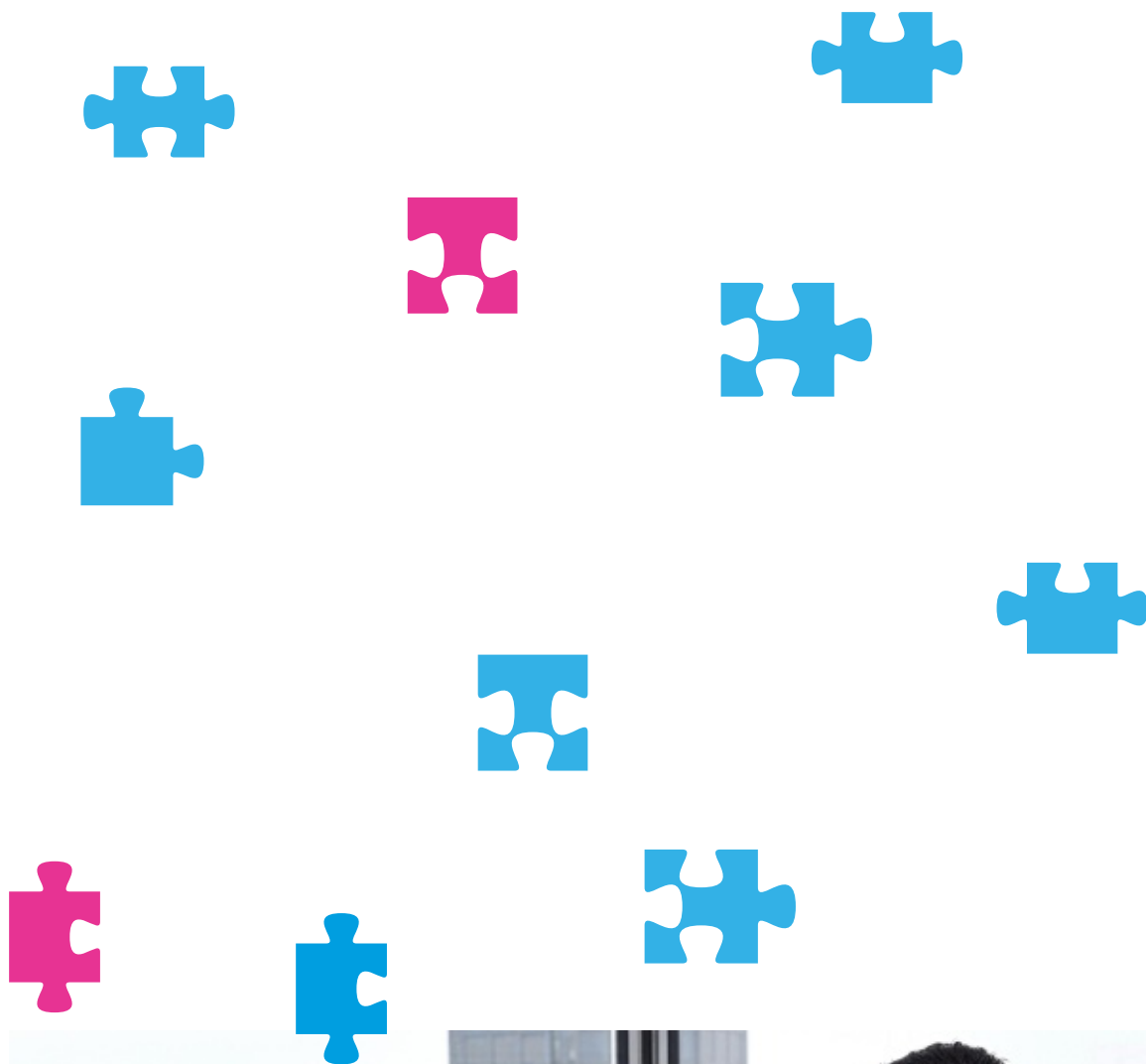
Są jeszcze inne opcje złożenia wniosku o wydanie dowodu osobistego. Jak mówi par. 2 art. 25 ustawy o dowodach osobistych: „W imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych lub posiadającej ograniczoną zdolność do czynności prawnych ubiegającej się o wydanie dowodu osobistego wniosek składa rodzic, opiekun prawny lub kurator.”



– O niemożności złożenia wniosku o wydanie dowodu osobistego spowodowanej chorobą, niepełnosprawnością lub inną niedającą się pokonać przeszkodą wnioskodawca lub jego faktyczny opiekun powiadamia organ gminy, który zapewnia przyjęcie wniosku w miejscu pobytu tej osoby. – mówi Dorota Mosakowska, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miasta Skierniewice – W takim przypadku wnioskodawca lub jego opiekun faktyczny powinien zadzwonić pod nr telefonu 46 834-51-19 i przedstawić swoją sytuację. Pracownik w umówionym czasie i miejscu dojedzie do interesanta, aby przyjąć wniosek lub dostarczyć nowy dowód.

Czy pani syn jest ubezwłasnowolniony?

Po wejściu do pokoju starałem się, tak jak zawsze, złapać kontakt, ale urzędniczki nie zwracały na mnie uwagi, rozmawiając tylko z mamą. Osoba, która nie zna mnie, może pomyśleć sobie, że nie rozumiem i nie ma ze mną kontaktu. Zanim pani przystąpiła do wypełniania mojego wniosku o wydanie dowodu osobistego zapytała mamę, czy jestem ubezwłasnowolniony. Na takie pytanie narażony jest każdy, kto wygląda na osobę, która nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Może na pierwszy rzut oka wyglądam jak osoba niesprawna intelektualnie, lecz wszystko rozumiem, porozumiewam się za pomocą tabliczki z alfabetem, którą noszę w plecaku. Wiadomo, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą zostać ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo. Czasem opiekunowie prawni decydują się na to, aby nie mieć problemów z załatwieniem jakiejś sprawy w imieniu swoich podopiecznych. W par. 1 art. 13 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny czytamy, że „osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem.” Natomiast w par. 1 art. 16 tej ustawy jest zapis, że „osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii,



jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw. ”

Opiekun prawny

Opiekun prawny może reprezentować osobę będącą pod jego opieką wobec osób trzecich – zastępować ją w dokonywaniu czynności prawnych i składaniu oświadczeń woli. W ust. 1 art. 42 ustawy o dowodach osobistych czytamy: „Kurator lub opiekun posiadacza dowodu osobistego powiadamia organ dowolnej gminy o ubezwłasnowolnieniu całkowitym lub częściowym posiadacza dowodu osobistego na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.” Powiadomienie to kurator lub opiekun prawny składa osobiście. – Osoby, które w wyniku choroby nie potrafią samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, zarządzać własnymi sprawami osobistymi, majątkowymi, nie są świadome swoich działań mogą zostać ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie. – mówi Dorota Mosakowska – W takich przypadkach w imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych lub posiadających ograniczoną zdolność do czynności prawnych, o wydanie dowodu osobistego wnioskuję przydzielony kurator lub opiekun prawny po okazaniu prawomocnego orzeczenia sądu, ale wymagana jest również obecność osoby ubezwłasnowolnionej przy składaniu wniosku.

Jak jest z podpisem?

Po wypełnieniu i wydrukowaniu naszych wniosków o wydanie dowodów osobistych urzędniczki podały je do podpisania. Pani, która zajmowała się moim wnioskiem, zapytała mamę, czy posiada dokument opiekuńcy prawnego. Na to mama lekko zdziwiła się i odpowiedziała, że nie. Urzędniczka wyjaśniła jej, że gdy jest się rodzicem osoby, która nie może się samodzielnie podpisać, to powinno się załatwić taki dokument, potrzebny choćby do złożenia podpisu pod różnymi dokumentami. Przy wyrabianiu dowodu osobistego 10 lat temu zamiast podpisu złożyłem na wniosku odcisk palca w miejscu



przeznaczonym na podpisanie wniosku oraz na dokumentach potwierdzających odbiór dowodu osobistego. Zdziwiłem się, że dano wniosek do podpisu mamie, a nie pobrano ode mnie odcisku palca. Aby wyjaśnić swoje wątpliwości zwróciłem się do naczelnika Wydziału Spraw Obywatelskich, Doroty Mosakowskiej. Co wtedy, kiedy osoba nie może się podpisać, a w starym dowodzie osobistym miała adnotację „podpis niemożliwy”? Jak jest obecnie? Otrzymałem odpowiedź, że aktualnie w dowodach osobistych nie ma podpisu posiadacza dowodu osobistego.

Zazwyczaj podpisuję się albo odciskiem palca, albo mama trzyma mnie za rękę z długopisem i ją prowadzi. Drugą metodą podpisuję się np. na listach w lokalach wyborczych i nie ma z tym żadnych problemów. W warsztacie podpisuję dokumenty za pomocą odcisknięcia palca.

Na internetowej stronie Prawo dla każdego.pl w artykule Piotra Bryndala pt. „Tuszy odcisk palca zamiast podpisu osoby, która sama podpisać się nie może” czytamy: „Taka sytuacja zachodzi w przypadku niedowładu kończyn, niepełnosprawności, obłożnej choroby lub np. chwilowego unieruchomienia kończyny wskutek nieszczęśliwego wypadku samochodowego skutkującego zagipsowaniem obojga kończyn.

Niemożność może być trwała lub chwilowa. Co ważne, za nie mogącego pisać nie będzie uważana osoba, która ma faktyczną możliwość złożenia podpisu, posługując się opanowaną przez siebie techniką, a więc np. przy użyciu nóg czy trzymając artykuł piśmienniczy w ustach.” Bryndał przytacza art. 79 k.c., w którym ustawodawca dla osób nie mogących pisać, lecz mogących czytać przewiduje dwa rozwiązania. Takie osoby mogą złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej poprzez uczynienie na dokumencie tuszowego odcisku palca, pod warunkiem, że obok tego odcisku inna osoba napisze imię i nazwisko osoby składającej oświadczenie oraz jednocześnie umieści swój podpis, bądź też w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się inna osoba, a jej podpis będzie poświadczony przez notariusza lub wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie nie mogącego pisać, lecz mogącego czytać.





Jak odebrać dowód osobisty?

Gdy mama złożyła podpisy na wnioskach i oddała je paniom urzędniczkom, dostaliśmy na potwierdzeniu złożenia wniosków upoważniającym do odebrania dowodów osobistych internetowy adres, pod którym można się dowiedzieć, czy dokumenty tożsamości są już do odbioru. Takie informacje znajdziemy na stronie obywatel.gov.pl w zakładce: Sprawdź, czy twój dowód osobisty jest gotowy. W odpowiednim polu należy wpisać numer wniosku. Znajdziemy go na potwierdzeniu złożenia wniosku o wydanie dowodu osobistego.

Na dowód osobisty czeka się do trzydziestu dni od złożenia wniosku, ale może być gotowy wcześniej. My czekaliśmy niecałe dwa tygodnie. Następnego dnia po tym, jak przeczytałem informację na stronie internetowej, że nasze dowody osobiste są już do odbioru, mama poszła do urzędu, aby odebrać nasze dokumenty tożsamości. W taki sposób wyrobiliśmy sobie nowe dowody osobiste, które posłużą nam przez następne dziesięć lat. Osoby, które mają dowód osobisty wydany bezterminowo nie muszą wyrabiać nowego dowodu osobistego.

Bardziej czy mniej samodzielnie

Od kilkunastu lat jestem uczestnikiem warsztatu terapii zajęciowej i zauważyłem, że pomimo, że staram się jak mogę, to wciąż mam wiele do nauki, żeby samodzielnie funkcjonować i załatwiać sprawy przy niewielkiej pomocy. Dowód osobisty mógłbym wyrobić w ramach treningu umiejętności społecznych, ściągnąć wniosek z internetu, samodzielnie wypełnić, wydrukować i dostarczyć do urzędu przy pomocy instruktora lub pracownika warsztatu, odciążając mamę. Umieć wypełnić różne dokumenty, zresztą co to za sztuka, jeśli czyta się z uwagą to, co jest napisane. W warsztacie uczy się tego uczestników, jest prowadzona

rehabilitacja zawodowa i społeczna. Zdecydowałem się wykorzystać przerwę urlopową w warsztacie na załatwienie nowego dowodu osobistego. Niektórzy uczestnicy zrobili to samo podczas zajęć terapeutycznych. Urzędnicy inaczej reagują na osobę niepełnosprawną jeśli towarzysząc jej osoba stara się wyręczyć osobę niepełnosprawną w kontakcie, a inaczej jeśli stara się, aby osoba niepełnosprawna sama nawiązała kontakt z urzędnikiem. Posłużę się przykładem redakcyjnej koleżanki Agnieszki, która przed pójściem do lekarza, banku lub do urzędu przygotowuje sobie kartkę z informacją o sobie, a także z informacją, po co przyszła. Tę kartkę podaje lekarzowi, urzędnicze lub pracownikowi banku. Następnie rozmawia za pomocą tabliczki z alfabetem. Instruktor pomaga, ale nie mówi za Agnieszkę. Może taka metoda byłaby dobra i w moim przypadku, bo przecież mama nie będzie żyć wiecznie, a ja będę musiał jakoś radzić sobie samodzielnie, niezależnie od mojego miejsca przebywania. Muszę w przyszłym roku wypróbować tę metodę. Dzięki załatwianiu nowego dowodu osobistego z mamą zdobyłem nowe doświadczenia. Teraz pora na zdobywanie nowych doświadczeń w załatwianiu różnych spraw oraz robieniu zakupów w ramach treningu ekonomicznego z instruktorem bądź z innym pracownikiem warsztatu, aby nauczyć się lepiej funkcjonować, a nie trzymać się kurczowo tylko kiecki mamy.



BOŻENA LESIAK

p ó ł
k i
p e ł
n e /
k s i ą
ż e k

Sisi. Cesarzowa mimo woli Allison Pataki

Wydawnictwo Harper Collins Polska sp. z o.o.
Warszawa 2015



Drogi Czytelniku,

Dzisiaj znów mam dla Ciebie książkę o niezwykłej kobiecie.

Autorka opowiada historię księżniczki Bawarii Elżbiety, zwanej Sisi, jednej z najbardziej wpływowych kobiet świata.

Opowieść zaczyna się w roku 1853, kiedy to Sisi z matką i siostrą Heleną, narzeczoną Franciszka Józefa przybyły na dwór wiedeński. Miały odbyć się oficjalne zaręczyny, ale kiedy Franciszek zobaczył Sisi, wszystkie jego plany runęły. „Zniszczyłeś mnie swoim przybyciem.” – powiedział do niej. Przez kilka dni Franciszek kłóci się z matką, by ta zgodziła się na ślub z Sisi. Wygrywa. Wkrótce okazuje się, że dla Sisi to małżeństwo oznacza ciągłą walkę z samotnością, plotkami i zdradami męża. Jej dzieci Zofia, Gizela i Rudolf zaraz po narodzinach były z rozkazu matki cesarza, arcyksiężnej Zofii odbierane matce i umieszczane w pokoju dzieciennym pod opieką niani i nauczycieli, obok sypialni Zofii. Żeby spotkać się z dziećmi Sisi musiała prosić o zgodę arcyksiężną, to ona planowała, co wnuki będą robić w danym dniu. Zofia twierdziła, że taki zwyczaj na dworze obowiązuje od stuleci.

Sisi kochała Węgry, przypominały jej rodzinną Bawarię. Po raz pierwszy pojechała tam w 1857 r. z córkami i mężem, by ocieplić wizerunek cesarza w oczach Węgrów. Pobyt tam sprawił, że była szczęśliwa z mężem i córkami, z dala od złośliwej arcyksiężnej Zofii, plotkujących dam dworu i całego wciśbkiego pełnego obłudy wiedeńskiego dworu. W czasie tego pobytu zaprzyjaźnia się z hrabią Juliuszem Andrassy'm przywódcą Węgrów, którzy domagali się niepodległości. Podziela zapatrywania hrabiego. Wpływa na męża, by ten zgodził się na większą autonomię Węgrów. Wygrywa. Wiele lat leczy się z powodu choroby wenerycznej, którą zaraził ją mąż. Wielką tragedią, którą Sisi przypłaciła depresją była śmierć jej córki.

Pisarka zręcznie łączy fikcję literacką z faktami historycznymi, cytuje listy cesarzowej Sisi.

TOMASZ
TRĘBSKI

fi l m
o w e
n i e
p r e
m i
e r y



Twój Vincent

6 października wszedł na ekrany film animowany Twój Vincent, zrealizowany w koprodukcji polsko-brytyjskiej. Jego reżyserami są Dorota Kobiela i Hugh Welchman.

„Jeśli jeszcze ktoś z was nie wie, na czym polega wyjątkowość tego filmu, to tłumaczę, że mamy tu do czynienia z pierwszą w historii animacją pełnometrażową, która została namalowana farbami olejnymi.” – pisze Przemysław Dobrzyński.

Jak czytamy o van Goghu w wikipedii: „Artysta w ciągu swego życia cierpiał na napady lękowe i narastające ataki spowodowane zaburzeniami psychicznymi.

Zmarł w wieku 37 lat jako twórca nieznanego szerszemu ogółowi, w wyniku postrzału z broni palnej – prawdopodobnie samobójczego.”



Zanim się pojawiłeś

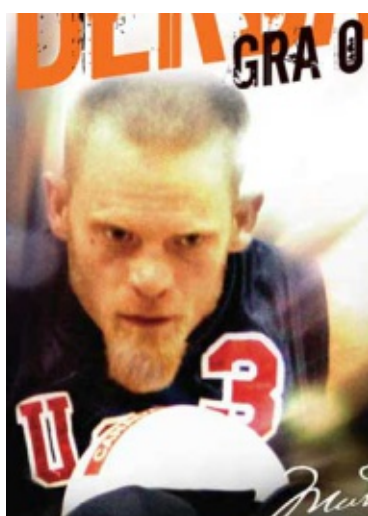
Film z 2016 „Zanim się pojawiłeś” został wyreżyserowany przez Theę Sharrock.

„Historia opowiada z grubsza o tym, że nieogarnięta życiowo Louisa Clark, mając lat 26 rozpoczyna nową pracę w charakterze towarzyszk i opiekunki sparaliżowanego młodego mężczyzny.” – czytamy na stronie szczere-recenzje.pl. Film wywołał protesty w USA, Wielkiej Brytanii i Australii.



Motyl i skafander

Film oparty na faktach. Jego bohaterem jest redaktor naczelny magazynu ELLE Jean Dominique Bauby, który w wieku 43 lat doznał udaru. Jest sparaliżowany. „Traci zdolność poruszania się, mówienia i jedzenia. Może jedynie nieznacznie poruszać głową, chrząkać i mrugać lewym okiem. Jednak słyszy, rozumie, pamięta. Dzięki terapeutce, która obmyśla specjalny alfabet może komunikować się z ludźmi.” (ściąga.pl)



Murderball. Gra o życie

W 2005 r. wszedł na ekrany film „Murderball. Gra o życie” w reżyserii Henry'ego Alexa Rubina i Dana Adama Shapiro. To „dokument opowiadający o zjadłej rywalizacji i niezwykłych osobowościach graczy w rugby. Szczególnych graczy: zawodnicy są sparaliżowani, poruszają się na wózkach inwalidzkich.” – można przeczytać na charlie.pl.

Premiera i Dziennikarz

W sali kameralnej CKIS 14 grudnia odbyła się premiera spektaklu Niebieski motyl w wykonaniu grupy teatralnej Kraina Czarów działającej w WTZ w Skierniewicach oraz finał konkursu Dziennikarz roku 2017 NW.

Spektakl został przygotowany pod kierunkiem Renaty Libery w oparciu o tekst Agnieszki Skomorow.

Po spektaklu odbyło się rozstrzygnięcie konkursu Dziennikarz roku 2017 kwartalnika NW. W tym roku jury konkursu obradowało w składzie: Anna Wójcik Brzezińska – redaktor naczelna Głosu Skierniewic i Okolicy Agnieszka Kubik – redaktor naczelna tygodnika ITS Dziennik Łódzki oraz Edyta Cieślak – naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Sportu i Spraw Społecznych UM w Skierniewicach i Zofia Ulińska – zastępca naczelnika Wydziału Edukacji UM Skierniewice. Jury postanowiło przyznać dwie pierwsze nagrody i jedną drugą oraz trzy wyróżnienia. Tytuł Dziennikarza Roku 2017 kwartalnika NW otrzymali Agnieszka Skomorow i Tomasz Skoneczny, II nagrodę Krzysztof Skowroński. Wyróżnieni w konkursie zostali Paweł Majewski, Piotr Bożałek i Tomasz Trębski. Nagrodę czytelników otrzymała Bożena Lesiak. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom.

r



mecze i zumba dla Krzyśka

W sobotę 2 grudnia odbyły się turniej piłki nożnej i maraton zumbi, a wszystko dla Krzysztofa Skowrońskiego, wicemistrza Polski w kolarstwie torowym w 1989 r.

Na stadionie OSiR zmierzyły się cztery drużyny: reprezentacja AMP Futbol Polska Gloria Varsovia z piłkarzami OSiR Skierniewice oraz drużynami powiatu i miasta Skierniewice. Po turnieju wystartował rodzinny maraton zumbi fitness. Dla dzieci przygotowano konkursy oraz animacje w strefie kreatywnej firmy Enter i strefie zabawek Hurtowni Zabawek Super Cena.

Niezwykłe wydarzenie przygotowane przez OSiR przypomniało skierniewiczantom o sukcesach Krzysztofa Skowrońskiego i zjednoczyło przy wspólnym dziele pomocy w zrealizowaniu jego marzenia, aby poruszać się bez wózka.

imieniny i andrzejki

Dnia 29 listopada odbyły się imieniny uczestników WTZ w Skierniewicach i dyskoteka andrzejkowa.

Imieniny odbyły się jak zawsze ze smacznym poczęstunkiem. Dyskoteka została zorganizowana przez uczestników w sali rehabilitacyjnej. Odbyły się dwa konkursy: test smaku oraz konkurs na narysowanie podobizny kierownika WTZ.

Paweł Majewski

andrzejki w SOSW

Dnia 28 listopada grupa uczestników WTZ pojechała na dyskotekę andrzejkową, która odbyła się w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Skierniewicach.

Dyskoteka zorganizowana została między innymi dla absolwentów szkoły. Przybyły na nią także inne organizacje zrzeszające osoby niepełnosprawne.

Paweł Majewski

gala integracji

Pod patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odbyła się 18 listopada w hali Areny Ursynów w Warszawie 22. Wielka Gala Integracji.

Galę prowadzili prezenterzy Monika Zamachowska i Michał Olszański oraz Piotr Pawłowski, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji i redaktor naczelny magazynu „Integracja”. Podczas gali rozstrzygnięto konkurs „Aplikacje bez barier”. Nagrodę w nim otrzymali: DrOmnibus za aplikację mobilną pomocną w terapii dzieci z autyzmem oraz Hachi za koncepcję aplikacji mobilnej Parrot-One, podpowiadającej wpisywanie na klawiaturze ekranowej słowa. W konkursie „Serwis www bez barier” nagrodzono Fundację na Rzecz Rozwoju Autodeskrypcji Katarynka za stronę adapter.pl. W konkursie „Warszawska Inwestycja bez barier” wyróżniono Urząd Dzielnicy Wilanów za dostosowanie budynku urzędu dla osób z niepełnosprawnością, Uniwersytet Warszawski za wysoką jakość dostępności zabytkowego Gmachu Audytorijnego oraz Orange Polska za Miasteczko Orange.

Medal Przyjaciół Integracji otrzymali: PKP Intercity za ułatwienia w podróży dla osób niepełnosprawnych; Telewizja Polsat, która po raz pierwszy w Polsce w programie na żywo wprowadziła napisy dla osób głuchych oraz firma Skanska za działania na rzecz przestrzeni biurowych przyjaznych osobom z niepełnosprawnością.

Na scenie wystąpili: perkusista Vlodi Tafel, Roman Roczeń, DJ Bartek „MesBrutah” Dzieńkiewicz oraz stand uper Jacek Noch, Gwiazdą wieczoru był zespół Pectus.

Na galę pojechała 14-osobowa grupa uczestników i trzech pracowników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skierniewicach.

Tomasz Skoneczny

bieg niepodległości

Dnia 11 listopada w parku miejskim odbył się 25 skierniewicki Bieg Niepodległości.

Organizatorem był Ośrodek Sportu i Rekreacji w Skierniewicach. W biegu wzięły udział zarówno dzieci z przedszkoli, jak i uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich oraz osoby niepełnosprawne. Na dystansie 100 m w kategorii bardziej sprawni biegają sami pierwsze miejsce zajął Paweł Majewski, a drugie Michał Śnieguła, zaś w kategorii mniej sprawni biegają z kimś srebrny medal zdobyła Judyta Jankowska. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy.

Paweł Majewski



muzyka romantyczna i obrazy

W Skierniewicach odbył się w dniach 8-12 listopada XV Festiwal Muzyki Romantycznej, zorganizowany przez Izbę Historii Skierniewic, Towarzystwo Muzyczne im. F. Chopina oraz Centrum Kultury i Sztuki. Festiwalowi towarzyszyła Galeria Jednego Obrazu.

Na scenie kinoteatru Polonez, w pałacu Instytutu Ogródnictwa oraz sali Starostwa Powiatowego wystąpili: Motion Trio i Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej pod kierunkiem Jana Lewtaka, zespół Consonati, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. i Samorządowej Szkoły Muzycznej II st. w Skierniewicach, Orkiestra Festiwalowa pod dyрекcją Mariana Chmielewskiego. Pod kierunkiem Mariusza Rutkowskiego wystąpili absolwenci i uczniowie PSM i SSM. Można było również posłuchać koncertu muzyki polskiej pt. „Chopin – Norwid – Promethidion”.

Podczas każdego koncertu prezentowana była jedna praca uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skierniewicach w ramach Galerii Jednego Obrazu. Były to obrazy autorstwa: Magdaleny Antosik, Judyty Jankowskiej, Kamila Kaźmierczaka, Anny Kowalskiej, Mileny Maciaszek i Bogusława Puzio. Była możliwość nabycia tych obrazów.

Tomasz Skoneczny

listy do M

W dniu 14 listopada Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej wybrali się do kina Polonez na film „Listy do M 3”.

Akcja filmu toczy się w Wigilię Bożego Narodzenia. Każdy z bohaterów tej romantycznej komedii próbuje znaleźć swoje szczęście, a jak potoczą się ich losy przekonacie się oglądając film.

Tomasz Trębski

dzieci - dzieciom

W skierniewickim kinoteatrze Polonez odbyły się 8 listopada uroczyste obchody 25-lecia istnienia integracyjnego Przedszkola nr 3 w Skierniewicach.

Spotkanie „Dzieci – dzieciom” było zorganizowane przez Przedszkole nr 3 w Skierniewicach oraz Oddział Powiatowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w ramach współfinansowanego przez Urząd Miasta Skierniewice zadania „W świecie dziecięcej wyobraźni”. Goście spotkania obejrzeli prezentację pt. „25 lat integracji w przedszkolu nr 3 w Skierniewicach”, następnie były przemowy okolicznościowe i życzenia. Przedszkolaki zaprezentowały taniec „Hiszpanka” oraz przedstawienie zatytułowane „Cyrk”. Były również dyplomy i nagrody dla autorów najlepszych prac konkursu plastycznego „Mój przyjaciel z przedszkola”, a także prezentacja wierszy nagrodzonych w konkursie „Wiersze o moim przedszkolu”. Na uroczystość zostali zaproszeni: kierownik WTZ Urszula Woźniak oraz uczestnicy, którzy chodzili w przeszłości do tego przedszkola.

Tomasz Skoneczny



fot. Tomasz Trębski

na cmentarzach

6 listopada grupa uczestników WTZ pojechała na cmentarz świętego Józefa i na cmentarz miejski.

Zapaliliśmy znicze na grobach zmarłych pracowników i uczestników warsztatu i zmówiliśmy modlitwę przy ich grobach.

Arkadiusz Madej



fot. Artur Kozyra

szkolenia w WTZ

Od 3 do 24 listopada odbywały się w WTZ w Skierniewicach szkolenia dla pracowników i wolontariuszy.

Tematem szkoleń była polityka równych szans i nie-dyskryminacji, w tym równouprawnienie, rehabilitacja społeczno-zawodowa osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie chorych, zatrudnianie wspomagane oraz szkolenie trenerów pracy oraz wolontariuszy. Szkolenia zorganizowane przez Urząd Miasta odbyły się w ramach projektu „Budowa budynku rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych”, dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Piotr Bożałek



ZA NIEZALEŻNYM ŻYCIEM

KONGRES OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

25 październik 2017 r.
Warszawa

W gmachu Uniwersytetu SWPS w Warszawie odbył się 25 października pod hasłem „Za niezależnym życiem” III Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. Tegoroczna edycja Kongresu została zorganizowana w piątą rocznicę przyjęcia przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Rzecznik Praw Obywatelskich dr Adam Bodnar poruszył istotny temat likwidacji instytucji ubezwłasnowolnienia, istniejącej w Polsce wbrew zapisom Konwencji ONZ i zastąpienia jej instytucją wspomaganego podejmowania decyzji. To stały postulat Kongresu, wciąż niezrealizowany. Podczas sesji plenarnej Aleksander Waszkielewicz z Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego powiedział: – To spotkanie to dyskusja o konkretnych rozwiązaniach dotyczących kształtu systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami. W ramach strategii „Niezależne życie”, proponowane jest m.in. uchylenie zakazu zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną, postuluje się równy dostęp do wymiaru sprawiedliwości, przejście od domów opieki społecznej do mieszkań wspomaganych. Podczas sześciu równoległych sesji tematycznych dyskutowano na temat równości szans i niedyskryminacji, orzecznictwa i systemu rentowego, niezależnego życia, edukacji włączającej omawiając jej bariery, możliwości, i alternatywy, oraz o rynku pracy i dostępności. Uczestnicy sesji postulowali m.in.: powszechność usług asystentów osobistych na poziomie gminy, które miałyby być finansowane z budżetu państwa; stopniowe odejście od modelu dużych instytucji opiekuńczych zarówno domów pomocy społecznej, jak i ogromnych szpitali psychiatrycznych na rzecz środowiskowego wsparcia mieszkań wspomaganych i lokalnych centrów zdrowia psychicznego. Postulowano odejście od powiązania orzecznictwa o niepełnosprawności z orzecznictwem o niezdolności do pracy. Orzeczenia miałyby dotyczyć niepełnosprawności, a nie niezdolności do pracy. To wiąże się z wprowadzeniem do systemu rentowego świadczenia kompensacyjnego z tytułu niepełnosprawności, które byłoby niezależne od pracy. Świadczenie to byłoby wyliczane na podstawie algorytmu uwzględniającego potrzebę

wsparcia danego człowieka w różnych obszarach życia.

Uczestnicy kongresu uznali, że konieczne jest wprowadzenie „pozytywnego modelu orzekania”, gdzie na osobę z niepełnosprawnością nie patrzy się pod kątem tego, czego nie potrafi, z czym nie daje sobie rady i jak bardzo jest niezdolna do wykonywania określonych czynności. Podstawą orzeczenia o niepełnosprawności byłaby ocena funkcjonowania osoby z niepełnosprawnością w konkretnych obszarach życia: praca, edukacja, życie codzienne, etc. Chodzi o spojrzenie na jej umiejętności przez to, co potrafi, co może robić i jak można jej pomóc. Do tego służyłby system ICF – czyli funkcjonalny opis niepełnosprawności. Orzecznictwo miało być ujednolicone w ramach jednej instytucji i, co ważne, tą instytucją nie mógłby być ZUS, który jest płatnikiem świadczeń. Aleksander Waszkielewicz zapowiedział, że wszystkie postulaty zostaną przekazane stronie rządowej, a koalicja organizacji pozarządowych będzie zabiegała o ich realizację przy okazji prac nad nową ustawą o orzecznictwie. – Mamy na to dobry czas. – powiedział A. Waszkielewicz – W przyszłym roku mamy wybory samorządowe i na początku roku zacznie się kampania wyborcza. Mówił także: To, że na zachodzie sytuacja osób z niepełnosprawnością jest lepsza niż w Polsce, wynika z tego, że środowisko osób z niepełnosprawnościami ubiegało się o swoje prawa, domagało się i żądało.

III Kongres Osób z Niepełnosprawnościami zakończył się przyjęciem deklaracji, która brzmi: My, uczestniczki i uczestnicy III Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami żądamy realizacji prawa do samodzielnego i niezależnego życia dla wszystkich Polek i Polaków z niepełnosprawnościami. Droga do tego celu jest pełne wdrożenie postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami oraz podpisanie i ratyfikacja Protokołu Dodatkowego do Konwencji. Żądamy poszanowania godności i realizacji wszystkich praw osób z niepełnosprawnościami!

W kongresie uczestniczyła dwunastoosobowa grupa uczestników i pracowników z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skierniewicach.

Tomasz Skoneczny

wykład w Izbie

11 października grupa uczestników WTZ w Skierniewicach była w Izbie Historii Skierniewic na wykładzie historyka Dariusza Dzika.

Historyk opowiadał o życiu Żydów w Skierniewicach. Przekazał wiele ciekawych informacji o Żydach. Pokazał też zdjęcia ze Skierniewic. Mogliśmy się dowiedzieć m. in. jak wyglądały Skierniewice i jak żyli Żydzi w czasie II wojny światowej.

Piotr Bożałek

wystawa obrazów

W czwartek 5 października grupa uczestników WTZ w Skierniewicach była w Akademii Twórczości na wernisażu wystawy poplenerowej „Świat zwierząt” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Tacy Sami w Łowiczu.

Na wystawie można było zobaczyć przepiękne obrazy przedstawiające zwierzęta z ZOO w Łodzi, np. żyrafy, wielbłądy, surykatki. Obrazy namalowane zostały przez uczestników WTZ z Parmy, Sochaczewa, Urzecza i Skierniewic. Osoby, które malowały obrazy otrzymały dyplomy. Z mojej placówki dyplomy dostały moje koleżanki Ania Kowalska, Milena Maciaszek oraz ja.

Piotr Bożałek

straż w warsztacie

Uczestnicy i pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Skierniewicach spotkali się 2 października ze strażnikami miejskimi.

Spotkanie odbyło się w siedzibie WTZ. Strażnicy przygotowali prezentację multimedialną. St. insp. Leszek Krzyżanowski i st. insp. Krzysztof Michalak opowiedzieli o powstaniu straży miejskiej powołanej w 1995 r. przez ówczesnego prezydenta Skierniewic Włodzimierza Bindera w celu utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa ludzi. Mówili o zadaniach, które do nich należą, co mogą a czego im nie wolno. Wyjaśnili również różnice w uprawnieniach i obowiązkach między strażą miejską a policją lub strażą graniczną. Uczestnikom spotkania udzielili rad, jak się zachować w sytuacji, kiedy jesteśmy świadkami, wykroczenia, przestępczości przez skutkami lekkomyślnego postępowania. Podczas prezentacji multimedialnej można było obejrzeć zdjęcia z interwencji funkcjonariuszy straży miejskiej. Uczestnicy skorzystali z możliwości zadawania funkcjonariuszom straży miejskiej pytań.

Tomasz Skoneczny



Skierniewickie Spotkania Teatralne

W dniu 20 września odbyły się Skierniewickie Spotkania Teatralne Teatr Terapią dla Wszystkich zorganizowane w ramach II edycji konkursu Małe Granty Kultury i współfinansowane przez Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach.

W spotkaniach teatralnych brało udział siedem zespołów. Grupa Teatralna Kraina Czarów działająca w WTZ w Skierniewicach przy Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych Sprawni Inaczej przedstawiła spektakl Bajki chińskie. WTZ przy Spółdzielni Inwalidów Tęcza w Łęczycy przedstawił spektakl Morskie opowieści. Grupa teatralna Różowe Okulary z WTZ przy Stowarzyszeniu Ludzi Cierpiących na Padaczkę w Ozorkowie przedstawiła spektakl Nowoczesna bajka o Kopciusku. Spektakl Mały Książę przedstawił zespół Akcent przy Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Zgierzu. WTZ przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koło w Żychlinie przedstawił spektakl Świtezianka. Grupa teatralna Limpa działająca przy Domu Pomocy Społecznej w Dąbrowie przedstawiła spektakl Wieża Babel. Na zakończenie wystąpił zespół taneczny Cygańskie RytmY działający przy Szkole Podstawowej nr 1 w Skierniewicach. Zespoły otrzymały nagrody ufundowane przez CKiS i SON SI.

Tomasz Trębski



fot. Artur Kozyra

Stoisko WTZ na ŚŚKOiW

Podczas XL Skierniewickiego Święta Kwiatów Owoców i Warzyw swoje stoisko miał skierniewicki warsztat terapii zajęciowej.

Przez dwa dni 16 i 17 września na stoisku można było kupić obrazy wykonane różnymi technikami: suchym pastelem, farbami ceramicznymi, farbami akwarelowymi oraz decoupage; gobeliny i obrazki wykonane haftem krzyżkowym, gobelinowym, przewlekany, witraże malowane na szkle, biżuterię z ceramiki i z naturalnych minerałów, torby ekologiczne, koszulki z nadrukami, wełniane: czapki, szaliki, szale, kominy, kocyki, pledy oraz serwetki i domki dla owadów. Na stoisku można było również otrzymać ostatni numer kwartalnika "NW".

Ze sprzedanych prac uczestników uzyskano kwotę 5200 zł, która zasili fundusz na rehabilitację społeczną.

Krzysztof Skowroński

magia teatru

W dniu 15 września grupa teatralna wraz z opiekunami pojechała do Warszawskiego Teatru Studio na warsztaty teatralne oraz spektakl „Statek miłości” w wykonaniu Teatru 21.

Warsztaty prowadziły animatorki Paulina Andruczyk i Paulina Wesołowska. Podczas zajęć można było poczuć klimat teatralnego życia. Panie oprowadziły nas po wszystkich zakamarkach teatru, od poczekalni po scenę i garderobę aktorów. Gdy przyszła pora wejścia na spektakl, co poniektórzy byli lekko przerażeni, bo trzeba było pokonać niewielką ilość schodów tzn. tak jak na piąte piętro, ale wysiłek został wynagrodzony. Spektakl był po prostu tak niesamowity, że szczeka opadała z wrażenia. Teatr 21 składa się z 20 osób z zespołem Downa, które na scenie czują się jak ryby w wodzie. Tego jak grają nie da się opisać, to po prostu trzeba zobaczyć. Po spektaklu odbyło się spotkanie z aktorami, które prowadziła Justyna Wielgus.

Podczas spotkania można było się dowiedzieć, jak wyglądają przygotowania scenariusza, próby i wiele innych ciekawostek. Oczywiście można było zadawać pytania, na które aktorzy bardzo chętnie odpowiadali. Reżyserką tej wspaniałej grupy jest Justyna Sobczyk.

Spektakl Teatru 21 robi wielkie wrażenie. Uczestnicy naszej grupy teatralnej przekonali się, że można zrobić coś dla siebie poprzez teatr, trzeba tylko zostawić za sobą strach i niepewność.

Agnieszka Skomorow

konsultacje społeczne

W siedzibie Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Wspólna Troska” odbyły się 15 września dwa dwugodzinne spotkania zorganizowane przez Stowarzyszenie Instytut Nowych Technologii w partnerstwie z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Pomocy „Słyszę Serce”.

W pierwszym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele stowarzyszeń działających na rzecz osób niepełnosprawnych w Skierniewicach. W kolejnym spotkaniu wzięły udział osoby niepełnosprawne.

Konsultacje są częścią projektu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pt. „Monitoring działań jednostek administracji samorządowej w województwie łódzkim pod kątem realizacji praw osób z niepełnosprawnościami”.

Konsultacje służyły badaniu opinii o dostępności architektonicznej i komunikacyjnej urzędów oraz ich wyposażenia pod kątem przydatności dla osób niepełnosprawnych, sposobach udostępniania urzędowych informacji, problemie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Badania mają określić poziom wdrażania Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, w jednostkach administracji rządowej i samorządowej z obszaru województwa łódzkiego.

Jednostki samorządu, dla których stwierdzony zostanie wysoki poziom wdrożenia postanowień Konwencji, otrzymają pisemne potwierdzenie pozytywnego wyniku weryfikacji.

Tomasz Skoneczny

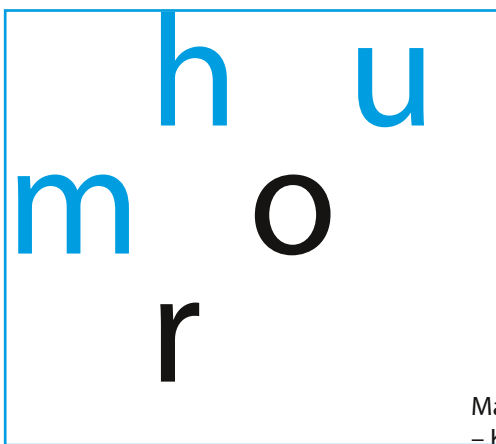


otwarcie DPS

W czwartek, 7 września przy ulicy Nowobielańskiej 92A został otwarty nowoczesny i doskonale wyposażony Dom Pomocy Społecznej.

Inauguracja działalności domu rozpoczęła się od uroczystej mszy św. koncelebrewanej, której przewodniczył bp Andrzej Franciszek Dziuba. W inauguracji działalności placówki uczestniczyli: przedstawiciel ministra obrony narodowej, posłowie, marszałkowie, przedstawiciele władz miejskich, gminnych i samorządowych, a także przedsiębiorcy, pracownicy miejskich placówek i stowarzyszeń oraz mieszkańcy. Gratulacje na ręce Krzysztofa Jażdżyka, prezydenta miasta, nadesłali Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej oraz Konstanty Radziwiłł, minister zdrowia. W wydarzeniu uczestniczyły: Urszula Woźniak, kierownik WTZ w Skierniewicach i Bogumiła Krakowiak, przewodnicząca Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Sprawni Inaczej.

Paweł Majewski



BOGUSŁAW PUZIO

Mąż do żony po kolacji:
– Kochanie, te grzybki
były znakomite! Skąd
wzięłaś na nie przepis?
– Z powieści kryminalnej.

Porodówka. Lekarz
mówi do ojca:
– Gratuluję. Ma pan
córkę. Może pan już
skakać ze szczęścia.
– Dziękuję. To już
czwarta. Skoczyłbym,
ale to pierwsze piętro.
Mógłbym przeżyć.

Stoi facet w markecie
i wzdycha:
– Gdybym ćwierć
wieku temu wiedział,
że w sklepach będzie
taki wybór pierogów,
to bym się nie żenił.

Kumpel żali się kumplowi:
– Moja żona postanowiła,
że od teraz ze względów
zdrowotnych będziemy
jadali surowe owoce i wa-
rzywa.
– Znam to – wzdycha
kumpel. – Moja też nie
lubi gotować.

– Kochanie, jaka ja byłam
głupia i ślepa, jak za ciebie
wychodziłam.
– No widzisz z jakich chorób
cię wyleczyłem.

Przychodzi baba do le-
karza:
– Panie doktorze, wy-
rostek mi dokucza.
– Kopnij pani gównia-
rza, to się odczepi.

Zderzyły się czołowo dwa
samochody. Kierowca
jednego wrzeszczy:
– Ślepy jesteś, baranie?
– Jakbym był ślepy, to bym
w ciebie nie wcelował.

KRS 0000104514

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele

Zarząd Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Sprawni Inaczej” w Skierniewicach składa serdeczne podziękowania za przekazanie na rzecz naszej organizacji 1% podatku dochodowego za 2016 rok. Dzięki Państwa życzliwości i wsparciu możemy realizować nasze cele i podejmować działania na rzecz dorosłych osób niepełnosprawnych, które umożliwiają rozwój ich życiowej samodzielności, zaradności oraz możliwości twórczych.

Kwota przekazana dla naszego stowarzyszenia wyniosła 8883,77 zł. Pozyskane środki pozwoliły nam między innymi na zorganizowanie Skierniewickich Spotkań Teatralnych „Teatr – terapią dla wszystkich”. Dofinansowaliśmy wycieczkę dla członków stowarzyszenia, grupa dziennikarska redagująca kwartalnik „Nasz Warsztat” otrzymała wsparcie w wysokości 428 zł.

Państwa postępowanie utwierdza nas w przekonaniu, że są ludzie, którzy nie oczekując nic w zamian, zawsze zdecydowani są na udzielenie pomocy potrzebującym.

Mamy nadzieję, że w 2018 roku będą Państwo również o nas pamiętali.

Zarząd Stowarzyszenia:
Bogumiła Krakowiak
Halina Fortuna
Danuta Starzec
Sławek Stępiak
Andrzej Madej

Szanowni Państwo,

Zbliżają się najpiękniejsze święta,
życzymy więc Państwu
spokojnych, wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych z bliskimi, w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
a nadchodzący Nowy Rok
niech przyniesie
szczęście, zdrowie
oraz pozwoli spełniać najskrytsze marzenia.

Zarząd oraz członkowie
Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych
„Sprawni Inaczej” w Skierniewicach